

To nie UFO, to rakiet balistyczna

10 listopada 2015

W zeszły weekend mieszkańcy Kalifornii mogli obserwować niezwykle spektakl świetlny widoczny na wieczornym niebie. Wielu z nich uznało to za coś paranormalnego, a serwisy społecznościowe zarożyły się zdjęciami i nagraniami niezwykłego zjawiska.

Sprawa zrobiła się na tyle głośna, że amerykańska US Navy przyznała, że w niedzielę przeprowadzono próbny start rakiety balistycznej typu Trident II D5 wystrzelonej z okrętu podwodnego USS Kentucky. Zaskoczenie można tłumaczyć tak, że o testach rakiet, które mają za zadanie przenosić potężne głowice jądrowe, ludzie nie są informowani z wyprzedzeniem. Wielu mieszkańców między innymi z Los Angeles, dzwoniło na policję, twierdząc, że na niebie widać jasny meteor lub UFO.

Aby uciąć spekulacje co do tej dziwnej obserwacji, przedstawiciele amerykańskiej floty poformowali, że przyczyną efektów świetlnych była międzykontynentalna rakiet balistyczna wystrzelona z okrętu podwodnego pływającego w pobliżu południowego wybrzeża Kalifornii. Wprowadzony w 1990 roku Trident II D5 (UGM-133A) – to zdolny do przenoszenia broni jądrowej pocisk o zasięgu ponad 11 tysięcy kilometrów. Jest on podstawą strategicznych sił jądrowych USA i Wielkiej Brytanii.

Start był tak spektakularny ze względu na porę dnia, po zachodzie Słońca. Rakiet w pewnym momencie znalazła się na wysokości ponad 50 km i emitowane przez nią gazy zostały oświetlone przez promienie słoneczne, które znajdowały się już za widnokretem. W podobny sposób powstają też niezwykle chmury zwane obłokami srebrzystymi NLC.

Pojawiają się opinie, że coraz częstsze przypadki próbných wystrzeleń rakiet międzykontynentalnych to przygotowania do konfliktu nuklearnego, którego wybch nie jest wykluczony w obecnych trudnych czasach. Armie mocarstw atomowych, takich jak USA, Chiny czy Rosja intensywnie przygotowują się do tego nadchodzącego konfliktu, a pomagają w tym atkie właśnie testy zdolności bojowej.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl